

De : "Wojciech Kamiński" <wademekum@list.pl>

À : p.dmochowski@noos.fr

Objet : Re: Z podziękowaniem - czytelnik Pana książki / z Elbląga

Date : 19/09/2018 20:39:01 CEST

Szanowny Przyjacielu.

(proszę pozwolić zacząć, posiłkując się zwrotem pojawiającym się w książce)

To niespodzianka i radość móc przeczytać Pana słowa bezpośrednio napisane do mnie.

(...)

Na swoją kolej czeka kupiona już książka z listami między Panem i Panem Zdzisławem. Do planu dotyczącego odwiedzenia muzeum w Sanoku oraz dzielnicy warszawskiej, gdzie mieszkał Pan Zdzisław i Tomasz (ul. Sonaty i Mozarta – podobno na bloku jest mural upamiętniający miejsce zamieszkania "Mistrza") dołączam teraz uzyskanie kiedyś dedykacji w

"Zmaganiach". To wyjątkowa książka też dlatego, bo najbardziej wyczekiwana - słyszałem o niej od dawna, ale nie była nigdzie dostępna.

Choć w tym miejscu chcę zapewnić, że ten e-mail, na który odpowiadam jest już otrzymaną piękną dedykacją.

(...)

Zakończyć pragnę z wyrazami wdzięczności, życzeniem dla Pana spędzenia miłych chwil w Polsce i ze szczególnym podziękowaniem za zaproszenie. Postaram się nie przegapić kolejnej okazji, chociaż pewnie odwagi mi wystarczy jedynie na prośbę o wpis do książki.

Ale obiecuję, powiem że jestem tym z e-maila, dla którego miał Pan niespotykaną życzliwość.

Serdeczności,

Wojtek Kamiński / Elbląg

(...)